

Instytut Pamięci Narodowej - Szczecin

<https://szczecin.ipn.gov.pl/pl9/aktualnosci/163112,Za-10-dni-w-Amsterdamie-Plany-wojenne-Ukladu-Warszawskiego-a-realia-Zimnej-Wojny.html>
18.05.2024, 23:56

Za 10 dni w Amsterdamie? Plany wojenne Układu Warszawskiego, a realia Zimnej Wojny

W czwartek (21.04) zapraszamy do Przystanku Historia na dyskusję poświęconą planom wojennym Układu Warszawskiego.

O Układzie Warszawskim

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej, podbite przez Armię Czerwoną w latach 1944-1945, do 1989 r. stanowiły imperium zewnętrzne –strefę buforową chroniącą imperium wewnętrzne czyli ZSRS. Celem Kremla było złączenie peryferiów z centrum więzami zależności politycznej, ideologicznej, gospodarczej, a zwłaszcza militarnej. Plany budowy bloku militarnego skrywano za hasłami o pokoju i bezpieczeństwie.

Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy podpisały ZSRS, PRL, Albania (która opuściła układ w 1961 r.), Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Rumunia i Węgry. Propagandowo podkreślano, że jest to pakt o charakterze obronnym, stanowiący odpowiedź na „agresywny” pakt NATO – powstały w 1949 r. – oraz włączenie doń, w 1954 r., Republiki Federalnej Niemiec.

Układ Warszawski zawarto początkowo na 20 lat; w 1975 r. został przedłużony na 10 lat, w 1985 r. na kolejne 20. W rzeczywistości stanowił nową formułę nadzoru ZSRS nad wojskami państw satelickich.

Szefem naczelnego dowództwa paktu zawsze miał być marszałek sowiecki. Pierwszym naczelnym dowódcą został Iwan Koniew, a po nim Andrzej Greczko, Iwan Jakubowski,

Termin
21 kwietnia (czwartek)
godz. 17.30

Uczestnicy
Andrzej Bierca
dr Jarosław Pałka
dr Paweł Miedziński (moderator)

Dyskusja

Za 10 dni w Amsterdamie?
Plany wojenne Układu
Warszawskiego a realia
Zimnej Wojny

Adres
Przystanek Historia w Szczecinie
Plac Brama Portowa 1
(Posejdon, I piętro)

INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
oddział w Szczecinie

PRYZSTANEK
HISTORIA
SZCZECIN
CENTRUM EDUKACYJNE IPN

Za 10 dni w Amsterdamie? Plany wojenne Układu
Warszawskiego, a realia Zimnej Wojny

Wiktor Kulikow i Piotr Łuszew.

Oficerowie LWP odgrywali istotną rolę w strukturze dowodzenia układu. Początkowo „polskim” reprezentantem był, przebrany w polski mundur, sowiecki marszałek Konstanty Rokossowski. Po jego powrocie do Związku Sowieckiego, PRL reprezentowali: Marian Spychalski, Tadeusz Tuczapski, Eugeniusz Molczyk i Antoni Jasiński. Sowieckimi przedstawicielami układu w Polsce byli kolejno: G. Czernyszew, Dmitrij Żerebin, Aleksandr Koźmin, Afanasij Szczegłow i Władimir Siwienok.

Choć formuła Układu Warszawskiego miała pozornie wskazywać na jego nadrzędność wobec wszystkich armii bloku wschodniego, faktycznie zjednoczone dowództwo było jedną z komórek – Zarządem X – Sztabu Generalnego Armii Czerwonej (później Armii Radzieckiej).

RETRANSMISJA

Układ broni socjalizmu

W artykule 3 powołującym Układ Warszawski zapisano konieczność konsultacji państw-członków układu „we wszystkich ważniejszych sprawach międzynarodowych dotyczących ich wspólnych interesów”. Z kolei w artykule 4 stwierdzono, że każde państwo członkowskie układu „w przypadku napaści zbrojnej w Europie na jedno lub kilka Państw Stron układu [...] udzieli państwu lub państwom, na które dokonana została taka napaść, natychmiastowej pomocy [...] włączając zastosowanie siły zbrojnej”. Niedaleka przyszłość miała przynieść twórczą interpretację tego przepisu.

W czasie 36 lat istnienia Układ Warszawski sygnował tylko jedną operację wojskową – o kryptonimie „Dunaj”. Wojska państw należących do paktu dokonywały inwazji na

Czechosłowację, gdy w wyniku wewnątrzpartyjnych walk o władzę zagrożona okazała się tam sowiecka dominacja. W odpowiedzi na Praską Wiosnę 21 sierpnia 1968 r. pięć krajów członkowskich układu: ZSRS, Bułgaria, NRD, Węgry i PRL siłą 250 tys. żołnierzy wkroczyło do Czechosłowacji, pacyfikując jej próby budowy „socjalizmu z ludzką twarzą”. Inwazja skutkowałą upadkiem I sekretarza Aleksandra Dubčeka. W oficjalnych komunikatach operację „Dunaj”, czyli pacyfikację Czechosłowacji, określano jako „udzielenie pomocy narodowi czechosłowackiemu w sprawie obrony socjalizmu przed kontrrewolucją”.

LWP w marszu na zachód

Plany działań Układu Warszawskiego – poza pacyfikacją Czechosłowacji – pozostały na papierze. W czasie kilkudziesięciu lat zmieniały się, jednak głównym celem pozostawał podbój Europy Zachodniej. W latach 70. XX wieku – według wersji przekazanej wywiadowi amerykańskiemu przez płk. Ryszarda Kuklińskiego – Ludowe Wojsko Polskie planowano wykorzystać do ataku na Niemcy zachodnie i Danię. Polscy żołnierze mieli być pierwszym rzutem, a w istocie mięsem armatnim. Plan przewidywał, że dzięki zaskoczeniu wojsk NATO, możliwe będzie posuwanie się co dzień o 50 km w głąb terytorium „zachodnich imperialistów”.

Jeszcze na początku lat 80. dowódcy Armii Radzieckiej informowali czynniki partyjne, że w związku z postępem technologicznym Zachodu jest to ostatni moment, by wygrać wojnę w Europie. Na szczęście w tym czasie na Kremlu nie było chętnych do wszczynania globalnego konfliktu. Kilka lat później było już oczywiste, że Sowieci przegrali wyścig zbrojeń, a próbując go wygrać i wspierając komunistyczne reżimy na wszystkich kontynentach doprowadzili swoje imperium do załamania gospodarczego.

W ZSRS rozpoczął się złożony proces „odgórnej rewolucji”, która ostatecznie wymknęła się komunistom spod kontroli, a jej niezamierzonym efektem stała się demokratyzacja bloku wschodniego. Konsekwencją jesieni narodów 1989 r. i rozpadu ZSRS stało się rozmontowanie militarnego bloku.

Układ Warszawski rozwiązywano na raty. 25 lutego 1991 r. w Budapeszcie podpisano umowę o zaprzestaniu współpracy wojskowej, a 1 lipca 1991 r. w Pradze rozwiązano jego struktury. Kraje postkomunistyczne wkroczyły w nowy etap, uwolnione od balastu konieczności wojskowej współpracy z dawnym imperium. Nie oznaczało to jednak pełnej suwerenności. Żołnierze Armii Radzieckiej, stacjonujący na terenie pojałtańskiej Polski od 1944 r., opuścili bazy wojskowe dopiero w 1993 r.

Tekst Filip Musiał

Aby zobaczyć odtworzyć włącz
JavaScript